

### Przemowa i sprawozdanie

Jw. Maurycego hr. Dzieduszyckiego,

kuratora Zakładu naukowego imienia Ossolińskich, na uroczystym posiedzeniu 12. paździer. 1855.

Jeżeli kiedy to pewnie w tym roku słodko nam przychodzi wypełnić obowiązek od założyciela naszego wskazany, złożyć hołd winny pamięci cesarza Franciszka I. i przypominać opiekę, jaką raczył zapewnić po wszystkie czasy temu Zakładowi, kiedy tak niedawno mieliśmy nieoceniony dowód tej najwyższej nad nami łaski, kiedy Sam Najjaśniejszy Potomek owego nieodżałowanego Monarchy, raczył wstąpić w te mury, i przypatrywać się rozwinięciu i obecnemu wzrostowi wspaniałego drzewa, które zaszczerpił Józef Maksymilian Ossoliński, a któremu użyty słońca i żywotnych soków wielki Pana Naszego na tronie poprzednik. Zbyteczną byłoby zaprawdę a nawet niepodobną rzeczą, skreślić wdzięczność z jaką witaliśmy tu poraz pierwszy ukoronowanego Naszego dobroczyńcę, a nradowały się pewnie cienie Ossolińskiego na widok, że ten sam duch opiekuńczy co osłaniał kolebkę jego dziecięcia i dziś potężne swe nad niem rozpościera skrzydła.

Każdy też wie, jak oceniał należycie ważność i znaczenie tego Zakładu i dobrodziejstwa od Ossolińskiego krajowi wyrządzone, ów najdosłojniejszy Młodzieńiec co tak krótko pośród nas gościł, a tak niezatartą po sobie u wszystkich zostawił pamięć, co umiał w godzinach przeżyć miesiące i nie tylko zgłębić umysłem wszelkie zadania mężów Stanu, ale i objąć sercem miejsca i ludzi do których Go ręka opatrności zbliżyła. — Zdaje mi się że jeszcze słyszę te miłe i szczerze wyrazy, kiedy rozwodząc się nad zasługami Ossolińskiego nie tylko tu położonemi, przypominał: jak w chwili wojennych niebezpieczeństw wiele uczynił z niemałym własnym narażeniem dla ocalenia nadwornej cesarskiej biblioteki od nieprzyjacielskiej grabieży, pokazując się prawdziwym nadzorcą i stróżem powierzonych sobie skarbów.

Błogo nam jest wyznać, że nie tylko opieka i łaska spływa na ten Zakład z góry, czego częste dowody odbieramy od wysokiego ministeryum oświecenia, najwyższej władzy policyjnej i wysokiego c. k. prezydium krajowego, ale że objawiają nam także bardzo cenne współczucie uczeni sąsiednich prowincyi, mianowicie: znany ze swej gorliwości dla nauk przeznaczony wydział Stanów Morawii i towarzystwo południowo-słowiańskie w Zagrzebin, i że otacza nas i porzypia zewsząd rosnący od dnia do dnia udział rodaków. — I zaiste: lubo nieśmiertelny nas założyciel mądrze i opatrnie obmyślił wszelkie środki służące do osiągnięcia szczytnych celów od niego wytkniętych, niezawodną jest, i od każdego, co zna zawód literacko-artystyczny, doświadczoną rzeczą, że są przedmioty o których wiedzieć, które nabyć niepodobna bez zyczliwej pomocy pojedynczych obywatelów, chociażby się największe miało w ręku zasoby, bo potrzeba nieraz ze strony ich właścicieli ofiary, kiedy te przedmioty, prócz wartości naukowej mają drugą, częstokroć większą jeszcze wartość przywiązania, wartość pamiątek osobistych lub rodzinnych. Dla tego-to Ossoliński, otwierając ten przybytek dla Muzeów narodowych, wzywa nie na jednym miejscu swych ustaw dbałych o dobro powszechne współobywatelów, aby niewahali się znosić do wspólnego ogniska te iskry domowe, które świecąc i grzejąc łącznie w miejscu widzialnem i dla każdego przystępnem, stają się we dwójnasób pożytecznemi. Głos jego odtętnił w sercach i kiedy dziś w całej Europie zaprzętają się skrzętnie zbieraniem i ocaleniem od zagłady drogiego zabytków przeszłości, i u nas poznają coraz więcej pożytki z takich zbiorów wynikające. — Możemy powiedzieć z uczuciem słusznej chluby, że owszem żaden rok nie dostarczył nam tyle dowodów powszechnej zyczliwości jak niniejszy, bogacąc Zakład ten w dzieła, rękopisma, obrazy i inne płody sztuki lub zabytki starożytności, za które głośną daninę naszej wdzięczności raczą przyjąć: Przewielebne konsystorze obu obrządków, towarzystwo gospodarskie, senat akademiczny, Jw. hrabiowie: Józef Załuski, Tytus Działyński, Michał Czacki, Kazimierz Stadnicki, Włodzimierz Dzieduszycki, czcigodni kapłani: Jan Stupnicki, Sadok Barącz, Wojci-

kowski i panowie: Stanisław Straszewski, Józef Borkowski, Jan Towarnicki, Teofil Januszowski, Jan Zamorski, Józef Snpinski, January Skarzyński, Mieczysław Romanowski, Waleryan Łoziński; Adolf Pressen, nakoniec znani zaszczytnie księgarze: Czech, Jeleń i inni.

A gdy i wysokie opiekuńcze władze i sami ci dobroczyńcy, wszyscy rodacy najszlachetniejsze mają prawo znać dokładnie stan i postępy Zakładu tak gorliwie od nich wspieranego usiłujemy teraz odpowiedzieć ile możliwości ich oczekiwaniu i wyraźnym w tej mierze założyciela naszego przepisom.

Według wykazu stanu majątkowego, na podstawie dochodów z dniem 1. lipca r. b. ustalonych, wysokiemu wydziałowi Stanowemu przedłożonego, wynosi obecnie: mon. kon. złr.

Fundusz biblioteczny . . . . .	264,010
„ Stypendyjny . . . . .	16,508
„ Odwodowy . . . . .	33,529
„ Biblioteki Brodzkiego . . . . .	25,474
„ Aleks. hr. Stadnickiego (ze względu na odciągnięty podatek spadkowy w kwocie 400 złr.) . . . . .	4,600

Więc cały majątek przeszło . . . . . 344,000  
czem nie są jednak objęte wartości ściśle naukowe, zbiorowe, lecz tylko czysto dochodowe po  $\frac{5}{100}$  kapitalizowane. Nie wchodzi też w to przyznany później i jeszcze w pertraktacji będący kapitał indemnizacyjny, za zniesione w Rakowcu powinności urbaryalne, który wraz z zaległościami dochodzi 12,000 złr. mon. kon., nominalnej wartości, a w  $\frac{2}{3}$  częściach jest własnością funduszu bibliotecznego w  $\frac{1}{3}$  zaś funduszu stypendyjnego.

Roczny dochód powinienby zatem uczynić około 17,200 złr., wszelako nie jest jeszcze zupełnie płynnym w tej ilości, ponieważ:

1. Toczy się jeszcze sprawa o należny z zapisu ś. p. Eugeniusza Brodzkiego roczny legat 180 dukatów od kilku lat częściowo tylko uiszczony. Nakazana uchwałą szanownego sądu stanisławowskiego z dnia 31. marca r. b. do l. 10,505 publiczna sprzedaż Borek, na których legat ten jest zapewniony, została, w skutek rekursu małoletnich spadkobierców śp. Brodzkiego, wyrokiem wys. sądu apellacyjnego z 20. czerwca r. b. do l. 16,363 cofniętą, a pełnomocnik Zakładu przedsięwziął znow 26. września r. b. nowe kroki ku odzyskaniu zaległości dziś już 3,000 złr. przynoszących.

2. Spadkobiercy ś. p. Wincentego Kopestyńskiego wydali nam proces, zaprzeczając dalszą spłatę zapisanego legatu 25 dukatów rocznie, chociaż go już sami przez parę lat uiszczali, z kąd równie daje się czuć ubytek w zwyczajnych dochodach. Sprawę tę, równie jak wszystkie inne sobie od Zakładu powierzone, popiera gorliwie syndyk nasz p. Marcelli Tarnawiecki. Z drugiej strony przyczynił się nie pomału do utwierdzenia dochodów kontrakt trzyletniej dzierżawy dóbr Rakowca od 1. lipca r. b., który prócz podwyższenia rocznego czynszu z 1500 do 2000 złr. i uwolnienia Zakładu od opłaty tacecznych podatków około 500 złr. wynoszących i ten sprawia pożytek, że zapewniono sobie częścią wystawienie, częścią naprawę niektórych niezbędnych budynków, w skutek czego stała tam nowa karczma.

Wybudowaniem nowego leśniczostwa w lesie rakowieckim odpowiedziano równie w tym roku potrzebie dawno się czuć dającej.

Niezaniebano też zapobiedz stanowczo groźnemu usuwaniu się opoczystej a stromej góry nad prawem skrzydłem gmachu Zakładowego przez terasowanie i obsadzenie jej drzewami, przyczem ukończono już prawie ogrodowe ozdobienie placu i wyżyn gmach ten otaczających, przez co miejsca te, niedawno jeszcze dziko zarosłe i rażącej sprzeczności z całością będące, przybrały postać powadze takiego publicznego Zakładu przyzwoitą a nawet niezbędną.

Kiedy zaś corocznie powtarzająca się potrzeba kosztownej naprawy dachu i ryniew i teraz znaczną część dochodów pochłonęła, powiększyły się oraz stałe wydatki przez świeże upłynienie lat wolnych od podatku domowego, które dotąd wielkiej części gmachu tego przysłużyły.

Nie z mniejszą dla tego gorliwością posuwano naprzód osiągnięcie celów naukowych, szczególnie przedruk słownika Lindego. — Pierwszy tom jego stał się już własnością publiczności, przygotowano wszystko do rażnego wydania tomu następnego, nieszczędząc znów znacznych wydatków z których we właściwym czasie sprawę zdamy, a spodziewamy się, że tom ten ukończonym będzie w pierwszej połowie roku przyszłego, bo w tej chwili składa się już arkusz siedemnasty. Żeśmy od zapowiedzianych w poprzednich sprawozdaniach względów i celów w niczem nie odstąpili, to wykazano

wywodnie w przedmowie tomu pierwszego. Wynikało między innymi z bezprzykładnej ceny 20 zlr. za dzieło przeszło 600 arkuszy ścisłego druku w wielkim formacie obejmujące, zkad na każdy arkusz tylko dwa krajcary konw. mon. wypadają, mimo że druk pierwszego już tomu z papierem i innymi przyborami kosztował przeszło 4600 zlr.

Udział i uznanie, jakie przedsięwzięcie to powszechnie znalazło, łatwo dostrzedz najprzód z bardzo pochlebnych o niem sprawozdań w pismach publicznych tak poważnych i bezstronnych jak np. „Czas“ krakowski, niemniej z ilości przedanych już na miejscu w krótkim przeciągu pięciu tygodni, stu dziewięciu egzemplarzy, nakoniec z ustawicznych zgłaszań się o to dzieło księgarzów zagranicznych, z których wymienię: Wolfa w Petersburgu, Orgelbranda i Frühlinga w Warszawie, Hurtiga w Kaliszu, Hista we

## S t a t y - przedsiębiorstw fabrycznych, rękodzielniczych, handlo- zestawiona według źró- Wolańskiego (Ciąg dalszy, obacz

Przedsiębiorstwa	W zachodniej części kraju, a mianowicie																			
	w obwodzie wadowickim		w mieście Krakowie		w obwodzie														razem	
	przedsiębiorców	pomocników	przedsiębiorców	pomocników	krakowskim		bocheńskim		sądeckim		tarnowskim		jasielskim		rzeszowskim		przedsiębiorców	pomocników		
					przedsiębiorców	pomocników	przedsiębiorców	pomocników	przedsiębiorców	pomocników	przedsiębiorców	pomocników	przedsiębiorców	pomocników	przedsiębiorców	pomocników			przedsiębiorców	pomocników
Przeniesiona . . .	2267	1795	1318	1319	1209	811	1161	607	1669	603	1569	945	1285	581	1526	694	11994	7355		
Przekupni krup . . .	—	—	38	—	38	—	—	—	—	—	—	—	9	—	6	—	91	—		
„ maki . . .	28	10	49	6	57	13	20	6	24	1	13	1	1	—	47	5	239	42		
„ mazi i smoły . . .	—	—	—	—	13	30	—	—	1	—	5	—	2	—	—	—	26	30		
„ miodu pitnego . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	1	—		
„ „ prasnego . . .	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—		
„ mydła i świec . . .	—	—	10	—	3	—	—	—	3	—	—	—	—	—	2	—	18	—		
„ nabiału . . .	4	—	6	—	17	10	7	2	1	—	6	1	—	—	12	2	53	15		
„ naczyń . . .	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	5	—	7	—		
„ „ glinianego . . .	5	—	14	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	19	—		
„ „ półporcelanowego . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
„ nasion . . .	—	—	—	—	24	25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	24	25		
„ nici . . .	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—		
„ obręczy . . .	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—		
„ obrazów . . .	—	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	—		
„ obuwia . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	2	—		
„ obwarzanków . . .	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—		
„ octu . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
„ odzieży . . .	1	—	—	—	15	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	17	—		
„ okowity, spirytusu i wódki . . .	3	3	8	—	3	4	3	—	6	—	12	2	4	1	1	—	40	10		
„ oleju . . .	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—		
„ ornatów . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	9	—	—	4	9		
„ owiec . . .	7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7	—		
„ owoców . . .	—	—	9	—	5	—	—	—	4	—	5	—	6	—	1	—	30	—		
„ pakłaków . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—		
„ paszy (siana, słomy i t. p.) . . .	3	—	7	—	1	—	5	—	2	2	1	—	—	—	—	—	19	2		
„ pereł (bisiorów) . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
„ pierścionków . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	3	3	3		
„ pierza . . .	—	—	4	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	6	—		
„ pijawek . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
„ płodów . . .	29	20	8	—	—	—	9	—	2	—	5	—	4	—	14	1	71	21		
„ płócien i bielizny stołowej . . .	85	—	24	—	26	—	35	1	15	—	5	1	114	19	11	—	315	21		
„ popiołu . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—		
„ pościeli . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—		
„ potażu . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
„ powroziwa i parci . . .	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—		
„ przędzy lnianego i konopnego . . .	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	3	—		
„ przędzy . . .	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8	—	4	—	17	1	31	1		
„ „ bawelnianej . . .	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—		
„ przyborów rzemieślniczych . . .	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—		
„ przykazań żydowskich . . .	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—		
„ ryb . . .	1	—	10	—	4	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	17	—		
„ sieci . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
„ sit . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
„ skór i skórek surowych . . .	10	5	15	—	—	—	1	—	5	—	—	—	5	—	15	—	51	5		
„ „ „ wyprawionych . . .	14	5	36	—	28	—	5	—	8	—	15	1	13	14	23	1	142	21		
„ śledzi . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
„ słoju . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
„ słoniny . . .	8	—	—	—	—	—	2	—	6	1	2	—	3	—	10	—	31	1		
„ soli . . .	33	—	12	—	36	6	17	—	21	—	44	9	54	—	16	—	233	17		
„ sprzętów pokojowych . . .	—	—	9	—	—	—	—	—	—	—	1	4	—	—	—	—	10	4		
„ sukien . . .	3	1	—	—	1	—	5	—	3	—	—	—	2	—	8	—	22	1		
„ szeczeciny . . .	—	—	—	—	—	—	7	—	—	—	1	—	16	23	5	—	29	23		
Przenośna . . .	2507	1839	1580	1325	1497	899	1280	616	1764	607	1695	964	1530	647	1723	709	13576	7606		



# Gorzelnie i browary w okręgu administracyjnym lwowskim.

## Wydatek w sierpniu 1855 — 1854.

(Obacz Nr. 2, 8, 12, 16, 19, 20, 24, 29, 36 i 39 Dod. tygodniowego.)

Nr.	Powiaty kameralne	W ó d k a								P i w o							
		Ilość gorz.		Ilość wiader zacieru		Zestawienie w sierpniu 1855				Ilość bro.		Wywarzono		Zestawienie w sierpniu 1855			
		Ilość gorz. w sierpniu 1855	Ilość wiader zacieru w sierpniu 1855	Ilość gorz. w sierpniu 1854	Ilość wiader zacieru w sierpniu 1854	Zajętych gorzeln		Wydanych wiader zacieru		Ilość bro. w sierpniu 1855	Wywarzono wiader piwa w sierpniu 1855	Ilość bro. w sierpniu 1854	Wywarzono wiader piwa w sierpniu 1854	Zajętych browarów		Wydanych wiader piwa	
						więc.	mniej	więcej	mniej					więc.	mniej	więcej	mniej
1	Brody	1	450	2	3,330	—	1	—	2,880	8	860	16	1,781 <sup>30/100</sup>	—	8	—	921 <sup>30/100</sup>
2	Brzezany	3	2,545	—	—	3	—	2,545	—	9	777	8	1,322 <sup>17/100</sup>	1	—	—	545 <sup>17/100</sup>
3	Czerniowce	26	26,408	18	11,368 <sup>20/100</sup>	8	—	15,039 <sup>20/100</sup>	—	15	2,313	17	4,055 <sup>22/100</sup>	—	2	—	1,742 <sup>22/100</sup>
4	Kołomyja	71	13,703	43	4,191	28	—	9,512	—	5	232	8	1,445 <sup>36/100</sup>	—	3	—	1,213 <sup>36/100</sup>
5	Lwów	—	—	—	—	—	—	—	—	5	1,444	6	2,232 <sup>17/100</sup>	—	1	—	788 <sup>17/100</sup>
6	Przemyśl	1	308	—	—	1	—	308	—	16	1,558 <sup>20/100</sup>	14	1,632 <sup>11/100</sup>	2	—	—	73 <sup>31/100</sup>
7	Sanbor	—	—	—	—	—	—	—	—	5	771 <sup>26/100</sup>	3	908 <sup>8/100</sup>	2	—	—	136 <sup>22/100</sup>
8	Sanok	1	2,697	—	—	1	—	2,697	—	5	154	7	339 <sup>25/100</sup>	—	2	—	185 <sup>25/100</sup>
9	Stanisławów	34	5,293 <sup>20/100</sup>	30	2,150	4	—	3,143 <sup>20/100</sup>	—	9	1,222	12	4,494 <sup>34/100</sup>	—	3	—	3,272 <sup>34/100</sup>
10	Stryj	5	11,508	9	17,639 <sup>20/100</sup>	—	4	—	6,131 <sup>20/100</sup>	7	1,248	9	2,362 <sup>26/100</sup>	—	2	—	1,114 <sup>26/100</sup>
11	Tarnopol	3	6,858	4	7,538	—	1	—	680	8	1,056	21	5,093 <sup>17/100</sup>	—	13	—	4,037 <sup>17/100</sup>
12	Żółkiew	—	—	—	—	—	—	—	—	7	493	9	846 <sup>39/100</sup>	—	2	—	353 <sup>39/100</sup>
Razem		145	69,700 <sup>20/100</sup>	106	46,217	39	—	23,553 <sup>20/100</sup>	—	99	12,129 <sup>6/100</sup>	130	26,516 <sup>2/100</sup>	—	31	—	14,346 <sup>39/100</sup>
		Do tego produkcyja w samym Lwowie:   8   1,956   11   3,719 <sup>10/100</sup>   —   3   —   1,763 <sup>10/100</sup>															
		Suma :   107   14,085 <sup>6/100</sup>   141   30,235 <sup>12/100</sup>   —   34   —   16,150 <sup>9/100</sup>															

(Zestawienie produkcyi zacieru i piwa w sierpniu z lipcem nastąpi.)

## Jazłowiec. R. 1766.

**Król Stanisław August Poniatowski potwierdza nadane miastu od ojca i brata jego prawo względem posiadłości i powinności.**

**Stanisław August z Bożej łaski Król Polski, Wielki Xiążę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Zmudzki, Kiowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflantski, Smoleński, Siewierski y Czerniechowski.** Oznajmujemy tym listem przywilejem konfirmacyjnym Naszym, wszem w obec y kazdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy: iż produkowany był przed Nami list oryginalny paraginowy, ręką nieśmiertelnej pamięci Jaśnie Wielmożnego Stanisława Poniatowskiego kasztelana Krakowskiego Nayukochańskiego Ojca Naszego, iako y Urodzonego Xiążęcia Kazimierza Poniatowskiego Podkomorzego koronnego Naymilszego Brata Naszego podpisany, pieczęcią herbowną w puszcze wisząca stwierdzony, cały, zdrowy, nienaruszony, y żadney suspicyi niepodległy, zawierający w sobie nadanie prawa y ustawy dla dobrego rządu w mieście Naszym dziedzicznym, prawem sukcesyi naturalney Nam przypadłym, **Jazłowiec** zwanym, w województwie podolskim ziemi kamienieckiej leżącym; y supplikowano Nam iest imieniem y na stronę Mieszczan Naszych dziedzicznych **Jazłowieckich**, abyśmy ich przy tym prawie zachować, one stwierdzić y approbować raczyli, które słowo do słowa takie iest:

**Stanisław Ciołek na Czarnkowie, Jazłowcu, Zurawnie, Malezycach Poniatowski, Kasztelan krakowski, stryjski, Kawczykowski etc. Starosta.** Chcąc widzieć w ieh nay lepszym stanie, y porządku miasto moje dziedziczne **Jazłowiec**, w województwie podolskim, w ziemi kamienieckiej z przyległościami do niego należąciami będące, y aby w nim tak chwala Boska, iako y ozdoba tegoż miasta co raz bardziey pomnażała się. Dogadzając oraz usilnym y gorącym prośbom Urzędu mieyskiego **Jazłowieckiego**, terazniejsze a wieczyste stanowią prawo, którego aby kommisarze, Ekonomowie, Gubernatorowie, et quocunq(ue) titulo<sup>1)</sup> Urzędnicy w tych dobrach moich teraz y na poitym będący violare<sup>2)</sup> nie ważyli się, mieć to chcę po nich y mocno zalecam. A nayprzod ktokolwiek po swych antecessorach czyli sukcessjonalnym, czyli też za moim prawem trzyma kamieniec albo dom, tego spokojnie y nienaruszenie z sukcessorami swemi, iako też folwarków, pol według wymiaru dworskiego po sznorow ośm do siewu, a sianości po sznorow dwa in numero<sup>3)</sup> dziesięć, tudzież ogrodow (od tego zapłaciwszy niżej specyfikowaną do skarbu mego sumę) każdy zażywać ma, które to kamienice, domy, folwarki wolno będzie przedawać albo mieniać, byleby pustkami

nigdy domostwo nie stało, y aby z placu na plac domu nie przenościć, a co większa z miasta tak kamienicy, iako drzewa budynkowego aby się przewozić nikt nie ważył. Obywatele miasta tego sądzić się powinni prawem magdeburskim przed Woytem, Burmistrzami, Radzcami, y Przysiężnemi, w których iurisdykcyą Zwierzchność zamkowa wdawać się niema, chyba na ten czas, kiedy od Sądu mieyskiego do Zwierzchności zamkowej zajdzie appellacya. Sąd zaś mieyski nie powinien inaczej brać grzywien w sądzie swoim, tylko iak w prawie magdeburskim są opisane. Obieranie Woyta na lat trzy, Burmistrzów dwóch, Radzców y Przysiężnych ma być każdego roku, przez Pospolstwo na nich zgadzające się, przy bytności lub za wiadomością Zwierzchności moiey zamkowej, których elekcyja ma być w poniedziałek po Trzech Krolach ruskich. Urząd zaś mieyski na ten czas powinien przed Pospolstwem in praesentia<sup>4)</sup> Zwierzchności zamkowej z prowentow mieyskich do Urzędu należących uczynić rachunek. A że supplikowało miasto, aby Woyta podczas Urzędu iego trzechletniego, Burmistrzów, Radzców y Przysiężnych na rok ieden obranych, uczynić wolnemi od czynszow, podwod y osep, iako y inne powinności niżej opisane, niemniej od składek prywatnych, więc pomienionych uwalniam. Co do podatku Rzeczypospolitey y na żołnierza (uchoway Boże iakowego zamieszania in Regno<sup>5)</sup>) przykładać się maia. Ponieważ zaś Pospolstwo iest uwolnione od tłok y inney roboty polowey, zaczym w rekompensę tego ad proportionem<sup>6)</sup> wymiaru gruntu na zasiew sznorow osmiu, sianości sznorow dwa, wszystkiego dziesięciu, podwodę iedną tylko co rok parokonną o mil trzy, czynszu złotych ośm, y osep, owsa kłodę iedną. Od sznorow pięciu także o mil trzy podwodę sprzągłszy się ieden z drugim, iako też każdy z wyrażonego gruntu sznorow pięciu, czynszu złotych cztery, y osep, pul kłody co rocznie do skarbu mego dawać ma, z czego od pisarsza prowentowego, ktoremu kwitowego od złotego iednego nie więcej iak grosz ieden brać pozwalam, z podwod zaś od gubernatora kwitowani być powinni; od innych uwalniam podwod, zalecając dyspozytorom moim, aby nad rozkaz y terazniejszy wola onych nie pociągano.

(D. n.)

1) I jakiejkolwiek nazwy. — 2) Łamać. — 3) W liczbie. — 4) W obec. — 5) W królestwie. — 6) Stosunkowego.